

10-10-2026

Poranne murli

Om śanti

BapDada

Madhuban

- Esencja:** Słodkie dzieci, nie sprawiajcie nikomu cierpienia swoimi myślami, słowami ani czynami. Nigdy na nikogo się nie złościć. Miłość jest bardzo słodka – miłością możesz zapanować nad każdym.
- Pytanie:** Dzieci, o jakiej metodzie mówi wam Ojciec, aby uczynić was podwójnie ukoronowanymi panami świata i najlepszymi?
- Odpowiedź:** 1) Wpajajcie sobie boskie cnoty i stawaj się bardzo, bardzo słodki. Patrzcie na siebie wizją braterstwa. Nałóżcie sobie tilak królestwa dzięki swoim wysiłkom. 2) Sam Bóg Ojciec uczy was, więc musicie być regularni w swojej nauce. Na ile uczycie się i uczycie innych i poprawiacie swoje maniery, zgodnie z tym staniecie się najlepsi.

Om śanti. Najśodsze, dawno zagubione, a teraz odnalezione dzieci, wiecie, że odeszliście od brzegów piekła i teraz podążacie naprzód. Ten najbardziej pomyślny wiek zbieżny jest całkowicie odrębny i znajduje się pomiędzy tymi dwoma wiekami. Wasza łódź jest na środku oceanu; nie należycie ani do złotego wieku, ani do żelaznego wieku. Jesteście najwznioślejszymi, najbardziej pomyślnymi braminami wieku zbieżnego. Wiek zbieżny jest dla braminów, a bramini stanowią „węzeł na głowie”. To bardzo krótki wiek braminów. Ten wiek obejmuje tylko jedno wcielenie; to wasz wiek szczęścia. Szczęścia z jakiego powodu? Z tego, że Bóg was naucza – tacy uczniowie powinni odczuwać ogromną radość. Macie teraz w swoich intelektach wiedzę o całym cyklu czasu. Teraz jesteście braminami, a potem staniemy się bóstwami. Najpierw wrócimy do domu, słodkiego domu, a następnie wejdziemy do nowego świata. Tylko my, bramini, jesteśmy tymi, którzy obracają dyskiem samouświadamienia. Wykonujemy to niezwykle salto. Dzieci, tylko wy, bramini, znacie ten obraz ukazujący różne wizerunki. Wasze intelekty ubijają te kwestie przez cały dzień. To jest wasza wspaniała rodzina, więc każdy z was musi stać się niezwykle uroczy. Dzieci, Ojciec jest słodki, więc czyni was, równie słodkimi. Nigdy nie wolno wam się na nikogo złościć. Nie sprawiajcie nikomu cierpienia myślami, słowami ani czynami. Ojciec nigdy nikomu nie zadaje cierpienia. W miarę jak będziecie pamiętać Ojca, będziecie stawać się coraz bardziej słodcy. Dzięki pamiętaniu, wasza łódź przepłynie na drugi brzeg. To jest pielgrzymka pamiętania. Dzięki pamiętaniu dotrzecie do krainy szczęścia, przechodząc przez rejon pokoju. Dzieci, Ojciec przybył, aby uczynić was stale szczęśliwymi. Ojciec pokazuje wam sposób na przepędzenie złych duchów: „Pamiętaj Mnie, a te złe duchy będą odchodzić”. Jeśli ktoś z was ma w sobie złe duchy, niech zostawi je tutaj ze Mną. Mówicie: „Baba, przyjdź, usuń nasze złe duchy i uczyn nas czystymi z nieczystych”. Zatem Ojciec czyni was tak pięknymi. Dzieci, zarówno Bap, jak i Dada wspólnie dekorują was. Tamci ojcowie są ograniczeni, podczas gdy Ten jest nieograniczonym Ojcem. Dzieci muszą postępować i wchodzić w relacje z

innymi, okazując wiele miłości. Trzeba oddać wszystkie swoje wady. Gdy dokonujesz takiego daru, usuwane są wszelkie złe omeny. Nie ma tu miejsca na wymówki itp. Miłością można każdego sobie zjednać. Wyjaśniajcie wszystko z miłością; miłość jest niezwykle słodka. Ludzie potrafią dzięki miłości zapanować nawet nad lwami, słoniami czy dzikimi zwierzętami. Tamci ludzie mają wady, podczas gdy wy stajecie się teraz bóstwami. Dlatego musicie przyswoić sobie boskie cnoty i stać się bardzo, bardzo słodkimi. Patrzcie na siebie nawzajem z poczuciem braterstwa lub jak brat i siostrę. Dusza nigdy nie powinna sprawiać cierpienia innej duszy. Ojciec mówi: Słodkie dzieci, przybyłem, by dać wam dziedzictwo królestwa nieba. Teraz bierzcie więc ode Mnie, co tylko chcecie. Przybyłem, aby uczynić was władcami świata z podwójną koroną, ale musicie w tym celu czynić wysiłek. Ja nikomu nie nałożę korony osobiście. Musicie sami, własnym wysiłkiem, nałożyć sobie tilak królestwa. Ojciec pokazuje wam drogę, jak ten wysiłek podejmować. W ten sposób możecie stać się władcami z podwójną koroną. Przykładajcie wielką wagę do tej nauki. Nigdy nie przerywajcie studiowania. Jeśli z jakiegokolwiek powodu zdenerwujecie się i przestaniecie się uczyć, poniesiecie wielką stratę. Stale zwracajcie uwagę na swój zysk i stratę. Jesteście studentami tego Bożego Uniwersytetu i uczycie się u Boga, Ojca, by stać się bóstwami godnymi czci. Musicie więc być regularnymi studentami. Życie studenta jest najlepsze! W miarę jak zgłębiacie wiedzę, macie uczyć innych i poprawiać swoje maniery, aby stać się najlepszymi. Słodkie dzieci, to jest czas waszej podróży powrotnej. Tak jak schodziliście kolejno przez wiek złoty, srebrny, miedziany i żelazny, tak samo musicie teraz wspiąć się z wieku żelaznego do złotego. Gdy dotrzecie do wieku srebrnego, wasze zmysły przestaną was oszukiwać. Zatem w miarę jak wy, dusze, będziecie pamiętać Ojca, rdza stanów radzo i tamo będzie stopniowo usuwana. A w miarę jak rdza będzie usuwana, będzie rosło przyciąganie ku Ojcu – wielkiemu Magnesowi. Jeśli nie czujecie tego przyciągania, oznacza to, że jesteście pokryte rdzą. Gdy rdza zostanie całkowicie usunięta, a wy dusze staniecie się czystym złotem, osiągniecie końcowy stan karmatyczny. Słodkie dzieci, główna rzecz jaką Ojciec przekazuje wam jest: stań się świadomy duszy! Zapomnijcie o wszelkich cielesnych relacjach, w tym o własnym ciele, i stale pamiętajcie tylko Mnie! Musicie stać się czyste. Dopóki kumari pozostaje czysta, wszyscy oddają jej cześć. Gdy tylko wyjdzie za mąż, staje się czcicielką i musi kłaniać się przed innymi. Przebywając w domu rodziców, kumari nie pamięta tak wielu związków. Po ślubie przybywa cielesnych relacji, a przywiązanie do męża i dzieci stale rośnie. Zaczyna również pamiętać swoją teściową i teścia. Początkowo jest przywiązanie jedynie do matki i ojca. Tutaj jednak należy zapomnieć o wszystkich tych związkach, ponieważ On jest jedyną prawdziwą Matką i Ojcem. To jest Boży związek. Pamiętane jest: „Ty jesteś Matką, Ty jesteś Ojcem”. Ta Matka i ten Ojciec czynią was władcami świata, dlatego Ojciec mówi: „Stale pamiętaj Mnie, swojego nieograniczonego Ojca i nie miej żadnego przywiązania do istot cielesnych”. Ten nieograniczony Ojciec zabiera was do nieba. W czasie pamiętania tak słodkiego Ojcu z wielką miłością, stale obracajcie dysk samouświadomienia. Dzięki potędze tego pamiętania wy, dusze, staniecie się czyste i zostaniecie władcami nieba. Na

sam dźwięk słowa „niebo” wasze serca napełniają się radością. Ci, którzy stale pamiętają i inspirują do tego innych, osiągną wysoki status. Podejmując ten wysiłek, utrwalicie ten stan aż do samego końca. Ten świat jest stary, ciała również są stare; wszystkie cielesne związki – włączając w to ciała – są stare. Teraz odsuńcie jogę swojego intelektu i skierujcie ją wyłącznie na jedyne Ojca, aby w ostatnich chwilach pamiętać tylko Jego. Jeśli będziesz pamiętać o jakichkolwiek innych relacjach, przypomnisz sobie o nich na końcu, a twoja pozycja zostanie zniszczona. Ci, którzy w chwili końcowych będą pamiętać nieograniczonego Ojca, staną się jak Narajan ze zwykłych ludzi. Gdy pamiętacie Ojca, Śiwalaja nie jest daleko. Najśłodsze, ukochane, dawno zagubione, a teraz odnalezione dzieci, przychodzicie do nieograniczonego Ojca, by się odświeżyć, gdyż wiecie, że to od Niego otrzymujecie bezgraniczne zwierzchnictwo nad światem. O tym nigdy nie wolno zapominać. Dzieci, jeśli będziecie o tym stale pamiętać, zaznacie bezgranicznego szczęścia. We wszystkim co robicie, często spoglądajcie na swój znaczek; niech pozostanie on bliski waszemu sercu. „Oho! Dzięki Bożemu śrimatowi, staję się tym!” Patrząc na znaczek, miej miłość do Niego. Powtarzaj: „Baba, Baba!”, a będziesz stale świadomy, że dzięki Ojcu stajesz się tym. Słodkie dzieci, musicie mieć szeroki i nieograniczony intelekt. Przez cały dzień myślcie o usłudze. Baba pragnie dzieci, które nie potrafią żyć bez służenia. Dzieci, musicie otoczyć cały świat, to znaczy, musicie uczynić nieczysty świat czystym. Cały świat musi zostać przekształcony z ziemi smutku w łąd szczęścia. Nauczyciel czerpie radość z nauczania. Wy również staliście się bardzo dobrymi nauczycielami. Im lepszy nauczyciel, tym bardziej czyni innych takimi jak on sam, nie odczuwając przy tym zmęczenia. Wykonywanie Bożej usługi przynosi ogromne szczęście. Otrzymujecie pomoc od Ojca. To jest wielki, nieograniczony biznes; ludzie biznesu stają się bogaci. To oni mają wielki entuzjazm na ścieżce tej wiedzy. Ojciec jest nieograniczonym Biznesmenem. To interes najwyższej klasy, ale wymaga on wielkiej odwagi. Dzięki wysiłkom nowe dzieci mogą wyprzedzić starszych. Fortuna każdego jest indywidualna, dlatego każdy musi czynić własny wysiłek. Musicie w pełni sprawdzać siebie. Ci, którzy to robią, czynią wysiłek dzień i noc. Powiedzą: „Dlaczego mielibyśmy marnować nasz czas? Na ile to jest możliwe będziemy go wykorzystywać w wartościowy sposób”. Składają sobie mocne postanowienie: „Nigdy nie zapomnę Ojca. Z pewnością zdobędę stypendium”. Takie dzieci otrzymują także pomoc. Zobaczycie takie nowe dzieci, czyniące taki wysiłek. Będziecie mieć wizje. To, co wydarzyło się na początku, zobaczycie ponownie na końcu. W miarę jak będziecie się zbliżać do celu, będziecie tańczyć z radości. A z drugiej strony będzie niepotrzebny rozlew krwi. Dzieci, trwa Boży wasz wyścig. Im bardziej będziecie posuwać się naprzód, tym bliższe staną się dla was obrazy nowego świata, a wasze szczęście będzie nieustannie wzrastać. Ci, którzy nie będą w stanie z bliska obserwować tych scen, nie zaznają tego szczęścia. Teraz macie mieć brak zainteresowania do świata żelaznego wieku i mieć dużo miłości do nowego świata złotego wieku. Jeśli będziecie pamiętać Śiw Babę, będziecie też pamiętać dziedzictwo nieba. Jeśli pamiętasz dziedzictwo nieba, będziesz pamiętać także Śiw Babę. Dzieci, wiecie, że macie teraz pójść do nieba: wasze stopy zwrócone są ku piekłu, a

głowy ku niebu. Nadszedł czas emerytury dla wszystkich – zarówno młodych, jak i starych. Baba zawsze odczuwa to upojenie: „Oho! Pójdę i stanę się tym małym Kriszną, dla którego z wyprzedzeniem wysyłane są dary”. To gopiki, które mają pełną wiarę, wysyłają te dary. One doświadczają ponadmysłowej radości. Staniemy się bóstwami w łądzie nieśmiertelności. Jesteśmy tymi, którzy już nimi byli w poprzednim cyklu, a następnie wzięliśmy 84 wcielenia. Jeśli pamiętasz to „salto”, to również jest wielka fortuna: zawsze utrzymuj bezgraniczne szczęście. Otrzymujesz ogromną wygraną na loterii. Zdobyliśmy nasze dziedzictwo królestwa 5000 lat temu i zdobędziemy je ponownie jutro; jest to ustalone w dramacie. Urodzimy się na nowo, tak jak w poprzednim cyklu, i będziemy mieć tych samych rodziców. Ten, kto był ojcem Śri Kriszny, znów nim zostanie. Ci, którzy przez cały dzień mają takie myśli, będą bardzo zabawiani. Jeśli nie „ubijasz oceanu” tej wiedzy, oznacza to, że jesteś niezdrowy. Aćća.

Najsłodszym, ukochanym, dawno zagubionym, a teraz odnalezionym dzieciom, miłość, pamiętanie i dzień dobry od Matki, Ojca, BapDady. Duchowy Ojciec mówi namaste duchowym dzieciom.

Esencja dla dharny:

1. Nigdy nie męcz się usługą Boga. Stań się dobrym nauczycielem i wykonuj usługę czynienia innych równymi sobie.

2. Czyń swoją duszę czystą dzięki potędze pamiętania. Nie miej żadnego przywiązania do jakichkolwiek ludzkich istot.

Błogosławieństwo: Dzięki potędze ciszy, wchodząc w samotność, w sekundę znajduj rozwiązanie każdego problemu.

Gdy powstaje nowy i potężny wynalazek, dzieje się to w ukryciu. Tutaj przebywanie w samotności oznacza pozostawanie w ukryciu. Niezależnie od tego, ile masz czasu – nawet podczas wykonywania swoich czynności, podczas słuchania i przekazywania tej wiedzy, podczas udzielania wskazówek – wchodzi w ciszę, poza ten fizyczny świat i poza świadomość swojego ciała. Praktyka i doświadczenie tego stanu oraz przekazywanie tego doświadczenia innym da ci rozwiązanie każdego problemu. Czyniąc to, w sekundę dasz innym doświadczenie spokoju i potęgi. Każdy, kto stanie przed tobą, doświadczy wizji dzięki temu twojemu stanowi.

Hasło: Odejdźcie od bezużytecznych i grzesznych myśli oraz bycie stabilnym w stanie świadomości duszy oznacza bycie jogajukt.

*** OM ŚANTI ***

Pielegnuj ducha podźwigania innych i podźwigaj tych, którzy cię znieważyli.

Ojciec Brahma uczynił ze swoich dzieci mistrzów, a siebie uważał za sługę. Okazywał im szacunek należny mistrzom. Obdarzał ich honorem i imieniem. Nigdy nie gloryfikował własnego imienia, ale zawsze mówił: „Moje dzieci”. Ojciec wyrzekł się swojego imienia, honoru i szacunku, podźwigał innych i uważał, że jego własne szczęście tkwi w szczęściu dzieci. Każde doświadczenie nieszczęścia u dzieci uważał za swoje własne nieszczęście. Tak samo wy, naśladujcie ojca i napełnijcie się uczuciami podźwigania innych, gdyż tylko wtedy zostanie zakończone zadanie wnoszenia korzyści światu.